Planeta smoka

Budka Suflera

Ile wróżb, ile snów zapomnianych od lat...
Ile wróżb, ile snów zapomnianych od lat...

Siostro mojej nadziei złej,
Dokąd dzisiaj w pośpiechu gnasz?
Niosąc werbel w orkiestrze dnia,
Nagłym chłodem przejęłaś mnie, to znak!...

Siostro moja, już zerwał się
Z szumem skrzydeł zgłodniały smok,
Ponad słońcem zatoczył krąg,
Gorejący odłupał kęs,
To znak, dajesz mi
W najdłuższą drogę pora mi z tobą razem iść.
To znak, teraz wiem,
W najdłuższą drogę pora mi z tobą zabrać się!

Ile wróżb, ile snów zapomnianych od lat...
Ile wróżb, ile snów zapomnianych od lat...

Siostro mojej, nadziei złej,
Czemu spieszno ci dzisiaj tak?
Krucze włosy potargał wiatr,
W pustych oczach zagościł lęk, to znak!...

Siostro moja, nadziejo ma,
W kręgu słońca wiruje smok,
Dzień się chwieje, runęła noc,
Czarną wstążką oplata skroń
To znak, dałaś mi
W najdłuższą drogę pora mi z tobą razem iść.
To znak, teraz wiem,
W najdłuższą drogę pora mi z tobą zabrać się!

Siostro mojej nadziei złej,
Dokąd dzisiaj w pośpiechu gnasz?
Niosąc werbel w orkiestrze dnia,
Nagłym chłodem przejęłaś mnie
Siostro moja, nadziejo ma,
W kręgu słońca wiruje smok,
Dzień się chwieje, runęła noc,
Czarną wstążką oplata skroń!...

Tištěno z www.txp.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - šetříme na pojištění!